



FRATERNITÀ DI COMUNIONE E LIBERAZIONE

associazione di diritto pontificio civilmente riconosciuta

Uffici: Via De Notaris, 50 - 20128 Milano - Tel. 02/66595088 - Fax 02/66594670 - e-mail: clfrat@comunioneeliberazione.org

Mediolan, 23 marca 2020 r.

Najdrożsi przyjaciele,

w ubiegłą sobotę, 21 marca, w Mediolanie odbyło się posiedzenie Diakonii Centralnej Bractwa: w związku z upływem kadencji, zgodnie z tym, co przewiduje Statut, rozważano kwestię wyboru przewodniczącego.

W czasie trwającego stanu zagrożenia koronawirusem, postawiliśmy sobie naturalnie pytanie, czy należy tę Diakonię przeprowadzić czy też ją przełożyć. Zważywszy na to, że przewodniczący Bractwa jest tym, który przewodzi Ruchowi i dlatego winien mieć wszystkie uprawnienia do pełnienia swojej roli przewodnika, wykonywania wszystkich przyznanych mu w Statucie uprawnień. Nie mogąc określić, jak długo potrwa ten stan zagrożenia, a co za tym idzie, do kiedy odroczyć zebranie Diakonii, uznaliśmy, że nie byłoby czymś właściwym to, żeby Ruch zbyt długo był prowadzony przez przewodniczącego pozostającego w stanie wydłużającego się odroczenia [*prorogatio*]. Zatem, upewniwszy się co do istnienia warunków prawnych, organizacyjnych i logistycznych, zdecydowaliśmy się na przeprowadzenie Diakonii.

Już rok temu, 23 marca 2019 r., podczas Diakonii Bractwa, podjąłem temat wyboru przewodniczącego, mówiąc: „Nie chciałbym dojść do końca kadencji jakby to był czysto formalny gest, nie dając sobie czasu na przygotowanie się poprzez pogłębiony dialog między nami. Jeśli w porę nie zastanowimy się nad możliwą alternatywą, to tak, jakby nie było innej możliwości niż kontynuacja na zasadzie «już wiadomo». A czegoś takiego w żadnym razie bym nie chciał! Stąd też od zaraz proponuję wam zainicjowanie procesu dialogu, mając na uwadze koniec kadencji, który dotyczy nas wszystkich, całego Ruchu, a przede wszystkim nas, powołanych do realizacji tego zadania niezbędnego dla życia wszystkich. [...] Zanim zastanowimy się nad nazwiskami trzeba nam popatrzeć na życie naszego ludu, pytając się: czego potrzebuje, jakie najpilniejsze potrzeby dostrzegamy, w jaki sposób podejmujemy wyzwania, wobec których stajemy?”.

W ten sposób, po roku przygotowań, przystąpiliśmy do głosowania. Diakonia jednogłośnie wybrała mnie na kolejną kadencję.

Po podziękowaniu wszystkim za zaufanie, jakim na nowo zostałem obdarzony, przyjąłem tę odpowiedzialność z taką samą dyspozycyjnością, z jaką od pierwszej chwili odpowiedziałem na zaproszenie księdza Giussanigo, z jedynym pragnieniem, by wspierać zamysł Kogoś Innego. Świadomy moich ograniczeń, pragnę nadal służyć inicjatywie Tego Kogoś, kto jest prawdziwym protagonistą tego, czym żyjemy. Nikt z nas, bowiem, nie byłby w stanie zrodzić czegoś takiego, co widzimy, iż dzieje się w nas i wokół nas. Wszyscy jesteśmy naprawdę zdumieni tak wielkim bogactwem życia, inicjatywami, nowością *teraz*, w tak szczególnym momencie rzucającym nam wyzwanie, w epoce nihilizmu, który wszędzie się szerzy. W szczególności, w dramatycznych okolicznościach, przez które trzeba nam przechodzić, widać wyraźnie, w jaki sposób droga



wychowawcza, w którą jesteśmy zaangażowani, rodzi osoby zdolne do stawania w obliczu wyzwań, nie ulegając lękowi i nicości.

Proszę was, módlcie się za mnie, abym mógł być w pełni dyspozycyjny w służbie temu wszystkiemu, czego Pan chce dokonywać pośród nas. Chcę jako pierwszy podążać za znakami zwycięstwa Chrystusa w życiu tych, których On sam wybiera. Proszę was również o modlitwę, abyśmy wszyscy razem, trzymając się łaski charyzmatu i z pomocą, jaką ksiądz Giussani będzie nam udzielał z nieba, mogli podejmować to zadanie, z powodu którego Duch wzbudził w świecie dar charyzmatu, o którym jestem coraz bardziej przekonany, że ma dzisiaj kluczowe znaczenie dla naszego życia, Kościoła i świata.

Korzystam z okazji, by zwrócić się z apelem do każdego z was. Jak to już jest widoczne, poważny stan zagrożenia zdrowia wywołany przez Covid-19 zaczyna oddziaływać na gospodarkę i na życie wielu osób we Włoszech i w licznych krajach świata. W następstwie tego, Bractwo będzie z pewnością proszone, by zaspokajać liczne potrzeby, jakie pojawią się wśród nas. W tych tak dramatycznych dniach wszyscy odczuwamy żywe pragnienie zaradzania licznym potrzebom, które już są i pojawią się w najbliższej przyszłości. By pomagać sobie stawać w obliczu potrzeb oraz pragnienia, które one budzą, pojmując i przeżywając każdy szczegół w odniesieniu do całości, proszę was o potraktowanie z wielką powagą zadania, jakie każdy podjął lub zamierza podjąć dzięki temu narzędziu, przez które Ruch nas zawsze wychowywał do „wspólnotowego pojmowania dóbr osobistych”, jakim jest Fundusz wspólny, tak by Bractwo, o ile to możliwe i biorąc pod uwagę wszystkie czynniki, mogło stawić czoła różnym potrzebom, które się pojawiają.

W tym naprawdę szczególnym momencie, przez który Tajemnica nas prowadzi, chcę wyrazić całą moją bliskość i bliskość całego Ruchu wobec tych, którzy w pierwszym rzędzie się angażują (jak pielęgniarki, lekarze i wszelkiego rodzaju służby), wobec chorych oraz tych, którzy stracili kogoś ze swoich bliskich. Jakież zdumienie wzbudza możliwość przeżywania i ofiarowywania wszystkiego z poczuciem pewności obecności Chrystusa!

Wasz,

ks. Julián Carrón